

Sygn. akt III AUa 457/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	<b>SSA Anna Polak</b>
Sędziowie:	<b>SSA Jolanta Hawryszko</b> <b>SSA Romana Mrotek (spr.)</b>

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2014 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.**

**w związku ze skargą o wznowienie postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Szczecinie VII Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt VII U 1268/10 oraz Sądem Apelacyjnym w Szczecinie III Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie o sygn. akt III AUa 338/11**

**p o s t a n a w i a :**

**odrzuć skargę.**

SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek

Sygn. akt III AUa 457/14

## UZASADNIENIE

R. P. złożył w dniu 18 grudnia 2013r. skargę o wznowienie postępowania. W dniu 27 stycznia 2014r. sprecyzował podstawę skargi podając, że:

- nie miał zdolności procesowej i sądowej,
- nie był należycie reprezentowany,
- wskutek naruszenia przepisów prawa był pozbawiony możliwości działania,
- pominięto przerobioną decyzję ZUS-u z 27.04.2009r.,
- przy wydawaniu wyroku „nie zostały wzięte pod uwagę faktyczne okoliczności czyli środki dowodowe mające wpływ i potwierdzające żądania”
- sądy dokonywały przewrotnej argumentacji logicznej,

- ocena materiału dowodowego była oceną dowolną z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów.

Skarżący zarzucił sądowi niekompetencję przejawiającą się w uznaniu zaskarżonych decyzji organu rentowego za prawidłowe. Pominięcie dowodów zgłaszanych przez ubezpieczonego skutkowało wydaniem wyroku, który narusza zdaniem apelującego jego konstytucyjne prawa oraz Europejską Konwencję Ochrony Praw Człowieka. Ponadto zdaniem skarżącego wyrok sądu oparty został na sfalszowanym raporcie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 27 kwietnia 2009 roku. Apelujący podkreślił, że wnioskował w trakcie postępowania o powołanie biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, natomiast Sąd Okręgowy nie uwzględniając tego wniosku pozbawił stronę jej praw.

R. P. wskazał, że wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, po przyznaniu mu renty w 1995 roku powstały nowe dowody w sprawie, ponieważ ubezpieczony uzupełnił dokumentację i wykazał w sumie 25 lat okresów składkowych i 6 lat okresów dodatkowych, które wypracował przed 1995 rokiem. Ze względu na zespół otępienno-organiczny na który cierpi, uzupełnianie dokumentacji trwało tak długo. Skoro w 1995 roku uwzględniono jedynie 20 lat okresów składkowych, mimo, że okresy te były dłuższe, to zdaniem skarżącego sąd ma błędną orientację w sprawie.

Na koniec skarżący podniósł, że organ rentowy błędnie próbuje mu przypisać okres 21 kwietnia 1980 roku - 12 września 1980 roku, mimo że nie ma go w żadnym raporcie, ani w odpowiedziach adresowanych do sądu. Stanowi to dowód sfalszowania raportu przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 410 § 1 k.p.c. sąd odrzuca skargę wniesioną po upływie przepisanej terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie. Jak przyjęto w orzecznictwie Sądu Najwyższego, skarga o wznowienie postępowania nie opiera się na ustawowej podstawie w rozumieniu tego przepisu zarówno wtedy, gdy przytoczona w niej podstawa nie odpowiada wzorcowi którejkolwiek z podstaw wznowienia (art. 401, art. 401<sup>1</sup>, art. 403 k.p.c.), jak i wówczas, gdy podstawa ta odpowiada wprawdzie temu wzorcowi, lecz w rzeczywistości nie wystąpiła (por. postanowienie z dnia 25 maja 2012 r., CZ 35/12, niepubl.). Ten dominujący pogląd przyjmuje, że badanie oparcia skargi na ustawowej podstawie nie ogranicza się do kontroli, czy wskazane w skardze okoliczności odpowiadają ustawowym podstawom wznowienia, ale obejmuje również ustalenie, czy podstawa rzeczywiście istnieje. Odmienne stanowisko przyjmuje natomiast, że na tym etapie postępowania ocena podstaw skargi ogranicza się do ustalenia, czy skarżący wskazuje podstawę wznowienia odpowiadającą jednej z podanych w kodeksie postępowania cywilnego, a zatem badanie następuje jedynie od strony formalnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 50/11, niepubl.). Sąd Apelacyjny podziela stanowisko pierwsze i wyraża pogląd, że w sytuacji takiej, jak w niniejszej sprawie, gdy strona skarżąca wyraźnie oznacza podstawę wznowienia i okoliczności ją uzasadniające, a w sposób niewątpliwy nie odpowiadają one przesłankom określonym w art. 401 pkt 2 kpc, wtedy skarga nie jest oparta na ustawowej podstawie wznowienia, co uzasadnia jej odrzucenie na podstawie art. 410 § 1 k.p.c.

Skarga o wznowienie postępowania ma charakter nadzwyczajnego środka prawnego. Przepisy ją wprowadzające, zmierzając do wzruszenia prawomocnego orzeczenia poza tokiem instancji i zastąpienia wydanego orzeczenia nowym, muszą być wykładane ściśle, a wskazane przez stronę podstawy poddane restrykcyjnej ocenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 57/05, nie publ.). Przesłanka do odrzucenia skargi o wznowienie postępowania zachodzi nie tylko wtedy, gdy powołana w niej podstawa wznowienia została sformułowana w sposób nieodpowiadający ustawie, ale także wówczas, gdy wskazane w skardze okoliczności wprawdzie dałyby się podciągnąć pod przewidzianą w ustawie podstawę wznowienia, lecz jednak w rzeczywistości podstawa ta nie występuje (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2006 r., I CZ 103/06, z dnia 5 listopada 2010 r., I CZ 107/10, z dnia 25 maja 2012 r., I CZ 35/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2010 r., I CSK 601/09).

Skarżący powołał się na tzw. nieważnościową podstawę wznowienia (art. 401 pkt 2 k.p.c.) wskazując na pozbawienie go możliwości działania w postępowaniu odwoławczym. Jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przepis powyższy należy wyklądać w ten sposób, że strona zostaje pozbawiona możliwości działania tylko wtedy, gdy doszło do całkowitego pozbawienia jej możliwości obrony, a więc gdy znalazła się w takiej sytuacji, gdy nie tylko

ograniczono lub utrudniono jej przedstawienie i popieranie swojego stanowiska w toczącym się postępowaniu, ale także, gdy było to wynikiem naruszenia przepisów prawa procesowego przez sąd lub inną stronę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975, nr 5 poz. 84, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1968 r., i CR 432/667, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 137, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 r., II UKN 174/00, OSNP 2001, Nr 4, poz. 133, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2007 r., LCZ35101, nie publ.).

Pozbawienie możliwości działania jest zazwyczaj utożsamiane z przyczyną nieważności postępowania w postaci pozbawienia strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5). Prezentowany jest również pogląd o przyjęciu przez ustawodawcę kwalifikowanej postaci nieważności poprzez wymóg wykazania związku przyczynowego między naruszeniem prawa a pozbawieniem strony możliwości działania. Podobnie jak na gruncie art. 379 kpc należy przyjąć, że pozbawienie strony możliwości działania nie musi być całkowite, by powodować nieważność postępowania. Niemożność ta nie musi występować w toku całego postępowania, by uzasadniać wznowienie postępowania; nie można żądać jednak wznowienia, jeżeli niemożność działania ustała przed uprawomocnieniem się wyroku (postanowienie SN z dnia 18 września 2001 r., V CZ 175/01, Prok. i Pr.- wkł. 2002, nr 5, poz. 42). Sąd Najwyższy przyjął, że nie stanowi pozbawienia możliwości działania uzasadniającego wznowienie postępowania m.in. pominięcie przez sąd środka dowodowego wskazanego przez stronę (postanowienie SN z dnia 20 maja 1990 r., II UKN 105/99, OSNP 2000, nr 19, poz. 735).

Z akt sprawy VII U 1268/10 wynika, że postanowieniem z dnia 2 lutego 2011r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustanowił dla ubezpieczonego pełnomocnika z urzędu. Pełnomocnik reprezentował ubezpieczonego na rozprawie w dniu 25 marca 2011r. (k.110), złożył wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku (k.120), sporządził apelację od wyroku Sądu Okręgowego (k.183), reprezentował ubezpieczonego na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 20.10.2011r. (k.194) składając wniosek procesowy, złożył wniosek o sporządzenia uzasadnienia wyroku i doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem (k.198). Nie zostało zatem potwierdzone istnienie przeszkody procesowej polegającej na pozbawieniu strony możliwości obrony praw, która mogłaby zostać zakwalifikowana jako bezwzględna negatywna przesłanka procesowa, skutkująca nieważnością postępowania. W dalszej kolejności skarżący wskazał, że w procesie VIIU 1268/10 nie miał "zdolności procesowej i sądowej".

Zdolność procesowa jest to zdolność podmiotów procesu sądowego (postępowania sądowego) do podejmowania czynności procesowych, takich jak np. wytaczanie powództwa i zaskarżanie orzeczeń sądowych. Zdolność procesową mają osoby fizyczne posiadające pełną zdolność do czynności prawnych – a więc osoby pełnoletnie i nie ubezwłasnowolnione, a także osoby niepełnoletnie, które zawarły związek małżeński.

Ubezpieczony jest osobą pełnoletnią i nie został ubezwłasnowolniony, a więc posiada pełną zdolność procesową.

Zdolność sądowa jest to zdolność do występowania w procesie w charakterze strony. Zdolność sądowa jest odpowiednikiem zdolności prawnej i tak jak zdolność prawna – nie podlega żadnym ograniczeniom. Podmioty, które mają zdolność prawną, mają równocześnie zdolność sądową. Zdolność sądową posiada każda osoba fizyczna od chwili urodzenia. Ubezpieczony posiada więc zdolność sądową.

Kolejną okolicznością mającą stanowić podstawę wznowienia postępowania jest stwierdzenie ubezpieczonego, że „pominięto przerobioną decyzję ZUS-u z 27.04.2009r. niezgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego z 14 grudnia 2006r.”.

Podstawa oparcia wyroku na dokumencie podrobionym lub przerobionym jest niezależna od tego, czy fakt ten został stwierdzony prawomocnym wyrokiem wydanym w postępowaniu karnym; tym samym art. 404 nie obejmuje swoją hipotezą sytuacji z art. 403 § 1 pkt 1 (podobnie na gruncie kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. orzeczenie SN z dnia 14 czerwca 1963 r., II CZ 63/63, NP 1965, nr 6, z glosą M. Sawczuka). Zagadnienie to nie budziło wątpliwości w orzecznictwie, jednak Sąd Najwyższy w kontrowersyjnej tezie przyjął, że wznowienia postępowania cywilnego na podstawie podrobienia lub przerobienia dokumentu, na którym został oparty wyrok, można żądać jedynie wówczas, gdy zostało to ustalone prawomocnym wyrokiem skazującym (postanowienie SM z dnia 12 grudnia 2002 r., III AO

23/02, OSNP-wkl. 2003, nr 18, poz. 11). Stanowisko to nie ma uzasadnienia wobec treści art. 404, nawiązującego do podstawy z art. 403 §1 pkt 2.

Pojęcia podrobienia i przerobienia dokumentu, dotyczące zarówno dokumentów urzędowych, jak i prywatnych, wchodzi w skład opisu przestępstwa określonego w art. 270 k.k. można więc przy ich wykładni posiłkować się nauką prawa karnego. Podrobienie polega na sporządzeniu dokumentu w taki sposób, by nadać mu pozory autentyczności, w szczególności w postaci pochodzenia od osoby, która w rzeczywistości nie jest wystawcą dokumentu. Przerobienie dokumentu polega na nadaniu mu innej treści niż pierwotnie posiadana (zob. także orzeczenie SN z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 85/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 182). Poświadczenie nieprawdy w dokumencie, użytym później przez stronę jako środek dowodowy, nie stanowi podstawy wznowienia z art. 403 § 1 pkt 1 i 2 (zob. postanowienie SN z dnia 5 lutego 1999 r., III CKN 1075/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 138). Nie można również żądać wznowienia postępowania na tej podstawie, że wyrok został oparty na dokumencie podrobionym lub przerobionym, gdy zarzut fałszu dokumentu był zgłoszony w dotychczasowym postępowaniu i został przez sąd uznany za bezzasadny (zob. wyrok SM z dnia 22 grudnia 1970 r., III CRN 327/70, OSNC 1971, nr 7-8, poz. 139).

Decyzja z dnia 27.04.2009r. wydana przez organ rentowy skorygowała podstawę wymiaru o okres wyłączenia z obowiązku ubezpieczenia z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, tj. od kwietnia 1980r. do 12 września 1980r. Nie jest to decyzja podrobiona lub przerobiona w rozumieniu art. 270 kk, lecz kolejna decyzja organu rentowego korygująca wcześniejszy błąd.

Fakt pominięcia przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości – powołany jako kolejna podstawa do wznowienia postępowania – nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania.

Złożenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego specjalizującego się w zakresie rachunkowości nie może stanowić o spełnieniu przesłanki do wznowienia postępowania. Przede wszystkim ubezpieczony nie może przerzucać na biegłego obowiązku poszukiwania ewentualnych nieprawidłowości, które strona w sposób nieuzasadniony podejrzewa, a których podstaw nie jest w stanie wskazać w pismach procesowych. Postępowanie w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, choć jest postępowaniem odrębnym, zachowuje wszelkie zasady obowiązujące w postępowaniu cywilnym. Ubezpieczony występuje w roli procesowej zbliżonej do powoda, zaś odwołanie nosi cechy upodabniające je do pozwu (tak w postanowieniu Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1998 r., sygn. II UK.N 105/98, OSNAPiUS z 1999 r., nr 16, poz. 529). To na nim, zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa zatem ciężar udowodnienia faktów, z których chce wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Ponadto, jak stanowi art. 232 zd. 1 k.p.c, to strony są zobowiązane wskazywać dowód dla stwierdzenia faktów, z których chcą wywodzić skutki prawne.

Ubezpieczony zgłaszając wniosek o powołanie w sprawie biegłego oczekiwał jedynie, że specjalista ten ujawni nieprawidłowości, których w sposób jasny R. P. nie był w stanie sprecyzować. Dopuszczenie tego dowodu w świetle art. 217 k.p.c. było nieuzasadnione. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 listopada 2003 roku (sygn. II CK 243/02, LEX nr 603157) wyjaśnia, że nie można zgłaszać wniosków dowodowych tylko z zamiarem, iż po ich przeprowadzeniu może się okazać, że strona wystąpi z określonym roszczeniem. Przepisy postępowania zakładają dokładnie odwrotną sytuację. Wnioski dowodowe strony zgłaszają dla poparcia swoich roszczeń i twierdzeń, a nie na wszelki wypadek, iż może się okazać, że z przeprowadzenia dowodu wyniknie dopiero dla strony możliwość zgłoszenia roszczenia i powołania się na określoną instytucję.

Pozostałe argumenty podnoszone w skardze dotyczą przebiegu postępowań zarówno przed organem rentowym jak i przed Sądem Okręgowym od początku pobierania przez ubezpieczonego świadczenia. Stanowią one wyraz niezadowolenia ubezpieczonego z wysokości przyznanego świadczenia. Skarżący nie był w stanie wskazać konkretnej decyzji, w której organ popełniłby błąd w wyliczeniu okresów składkowych i nieskładkowych. Ponadto, przeświadczenie strony o wadliwości wydanych orzeczeń, nie stanowi samoistnej przesłanki do wznowienia postępowania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 410 §1 k.p.c.

SSA Jolanta Hawryzko SSA Anna Polak SSA Romana Mrotek